

IRENA WODZIANOWSKA* – LUBLIN

DOKUMENTACJA WIZYTACJI GRECKOKATOLICKICH W ARCHIWUM OBWODOWYM W ŻYTOMIERZU

Państwowe Archiwum Obwodowe w Żytomierzu powstało w 1920 r., gdy w celu wyjawienia i gromadzenia zbiorów likwidowanych przez władzę radziecką instytucji i organizacji na Wołyniu powołano Wołyńską Gubernialną Komisję Archiwalną. W 1922 roku Komisja została zlikwidowana, a w jej miejsce utworzono Wołyński Gubernialny Zarząd Archiwalny. Przez dziesięciolecia zmieniając nazwy, siedziby i sposób podporządkowania organom centralnym, instytucja ta od 1980 roku istnieje niezmiennie już jako Archiwum Obwodu Żytomierskiego. Jest ono jednym z najzasobniejszych archiwów obwodowych na Ukrainie gdy chodzi zarówno o liczbę przechowywanych materiałów jak i o zasięg terytorialny. Znajdujące się tu zbiory reprezentują głównie Wołyń, ale też Podole i Kijowszczyznę. Część dokumentów dotyczy również terytorium dzisiejszej Mołdawii, Białorusi czy Polski¹.

Materiały podzielone są chronologicznie na zespoły: dorewolucyjny², czyli obejmujący okres umownie do 1917 r. (część dokumentów z lat 20. XX w.) i porewolucyjny, które mieszczą się także w różnych budynkach. Zbiory zgrupowane są w 9277 zespołach, 1 431 302 j.a.³ Zgromadzono tu akta od wieku XVI po wiek XXI, chociaż zasadniczy zrąb pochodzi z lat 1795-1991.

* Irena Wodzianowska – dr historii, adiunkt w Instytucie Historii KUL.

¹ *Архівні установи України. Довідник*, Т. 1. Державні архіви, ред. кол. Г. В. Боряк, І. Б. Матяш, Г. В. Папакін, Київ 2005, s. 251; *Архівні установи України. Довідник*, ред. кол. О.С. Онищенко, Р.Я. Пиріг, Л.А. Дубровіна та ін., Київ 2000, s. 66-70.

² Zaznaczony literą „F”. Porewolucyjny jest skatalogowany w dwóch grupach: właściwy porewolucyjny (zaznaczony literką „R” z lat 1930-2008) oraz archiwum Partyjne Żytomierskiego Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Ukrainy (litera „P”, z lat 1903-1991).

³ Zob. informacje liczbowe na stronie Państwowego Archiwum Obwodu Żytomierskiego: <http://www.archive.zt.ua> stan z 28 IX 2011 r. Historię tego archiwum przedstawia praca: Р. Кондратюк, *Державний архів Житомирської області. Історико-краєзнавчий нарис*, Житомир 1997.

Żytomierz miał już stosunkowo długą tradycję gromadzenia zbiorów, i przodowały tu instytucje religijne. Przede wszystkim aktywnie działało Wołyńskie Cerkiewno-Archeologiczne Towarzystwo, zrzeszające badaczy dziejów Cerkwi Prawosławnej na Wołyniu. Dzięki ich staraniom zachowała się część zbiorów bazylikańskich bibliotek, archiwów, a także wizytacji unickich. W 1893 roku z inicjatywy bpa Modesta oraz wspomnianego towarzystwa utworzono eparchialne archiwum, noszące nazwę Muzeum Cerkiewno-historycznych Pamiątek Wołynia. Zbiory obu instytucji miały na celu udokumentować obecność prawosławia na tych ziemiach, pomimo „naleciałości katolickich”⁴.

Po 1905 r. powstało w Żytomierzu także katolickie muzeum diecezjalne, którego założycielem był bp A. K. Niedziałkowski. Prywatni kolekcjonerzy, jak chociażby hrabiowie Szoduarowie czy Platerowie posiadali w swych majątkach również liczne zbiory.

Wszystkie te czynniki złożyły się na fakt, że po procesie nacjonalizacji w okresie radzieckim zgromadzono w archiwum państwowym i ilościowo i jakościowo niezwykle ciekawy materiał. Te bezcenne zbiory żytomierskie ucierpiały w zasadzie kilkakrotnie – na skutek zawieruchy rewolucyjnej i wojny domowej (w okresie najaktywniejszej walki z religią) oraz działań wojennych I (ewakuowano zbiory archiwum prawosławnego do Charkowa) i II wojny światowej.

Zbiory zostały przetransportowane do Charkowa, jednak w drodze zbombardowano pociąg (1941). Ocalałe materiały uległy rozproszeniu – część zbioru pozostała w Charkowie, a część jeszcze przed wojną została wywieziona i włączona do zbiorów kijowskich.

Dokumenty do Żytomierza powróciły w zasadzie w stanie rozsypu, więc na nowo opracowywano katalogi i inwentarze. „Inwentarze archiwalne, opracowane najczęściej w latach 40.-60. XX w., nie posiadają indeksów osobowych i geograficznych. Istnieją natomiast katalogi do całości zasobu archiwum – tematyczny, imienny, geograficzny. Inwentarze sporządzone są w języku rosyjskim, najczęściej pismem odręcznym, nie zawsze czytelnym”⁵. Wykształconych archiwistów brakowało, więc powstały liczne nieścisłości. Dotyczą one zarówno nie poprawnego odczytania nazw geograficznych jak i niekonsekwentnego zapisu nazwisk i imion. Ponadto w inwentarzach określa się niektóre poszyty jako np. dokumenty w języku polskim; dokumenty po łacinie. Tytuły te z oczywistych względów nie ujawniają ich zawartości. Nie podaje się istotnych informacji np. przy klasztorach katolickich do jakiego zakonu należały, czy rozróżnienia pomiędzy parafiami łacińskimi a grecko-katolickimi. Niedbałe zapisy poszytów nie w pełni lub mylnie odzwierciedlają treść dokumentów. Przykładowo przy wizytacjach unickich, w tytule widnieje zapis wizytacji 6 dekanatów, a rzeczywistości jest tylko jeden dekanat⁶ lub zapis o wizytacji konkretnej parafii – a w rzeczywistości dekanatu

⁴ С. Мішук, *Палеографо-кодиологічний та бібліографічний опис рукописних книг та стародруків Волинського єпархіального давньосховища (1892-1919)*, w: *Спеціальні історичні дисципліни: питання, теорія та методику. Зб. наукових праць*, т. 15, Київ 2007, s. 327.

⁵ A. Nowak, *Polonika w archiwach obwodowych w Żytomierzu i Chmielnickim (Ukraina)*, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. XV-XVI (2008-2009), Warszawa 2010, s. 218.

⁶ Державний архів Житомирської області (dalej DAZO), f. 178, op. 53, spr. 8.

lub przynajmniej kilku parafii⁷. Gdyby zawierzyć inwentarzom – to się okaże, że w zasobach archiwum są również wizytacje z terenów Lubelszczyzny.

Dość niezrozumiałym jest mylne datowanie poszczególnych poszytów w przypadku dobrze zachowanych wizytacji⁸. Konkludując, w zasadzie zdarza się że mamy w tecze inne dokumenty, niż te które wynikałyby z opisu w inwentarzu, jednak zaznaczyć należy, że prowadzone są uzupełniania katalogów i inwentarzy oraz opracowywanie nowych, bardziej szczegółowych.

W związku z tym nie znajdziemy w dwóch zachowanych zespołach unickich⁹ (z. 93 – Lubarski bazyliński klasztor, z. 420 – Litewski greckokatolicki duchowny konsystorz)¹⁰ dokumentacji wizytacyjnej, pomimo że w zasobach archiwum żytomierskiego znajduje się jedna z najbogatszych kolekcji wizytacji unickich na Ukrainie. Są one włączone do czterech zespołów:

— z. 1 – Wołyński prawosławny konsystorz duchowny, w którym znajduje się około 400 protokołów wizytacyjnych z lat 1791-1792¹¹;

— z. 90 – Wizytator klasztorów diecezji łucko-żytomierskiej, gdzie w masie protokołów wizytacyjnych zarówno klasztorów i parafii łacińskich, jest kilka bazylińskich monasterów oraz włączono dwie parafie greckokatolickie z dekanatu dubieńskiego;

— z. 569 – Kościół katolicki w Czudnowie, wśród metryk i papierów parafii zachowały się wizytacje dekanatów czudnowskiego i żytomierskiego z lat 1784-1785;

— z. 178 – Łucko-żytomierski konsystorz. W inwentarzu numer 53 tego zespołu znajduje się 50 poszytów wizytacji, w tym najstarszy z lat 1717-1732. Nie brakuje tu również dokumentów dotyczących Kościoła greckokatolickiego, ksiąg sądowych, metryk parafii greckokatolickich¹².

W archiwum na dzień dzisiejszy zostały odnalezione raporty wizytacyjne 48 dekanatów, obejmujących geograficznie teren obwodu Chmielnickiego, Winnickiego, Kijowskiego, Cerkaskiego, Żytomierskiego, Równieńskiego, Tarnopol-

⁷ Tamże, spr. 5.

⁸ DAŻO, f. 178, op. 53 – przykładowo – spr. 3 (1782 zamiast 1717); spr. 6 (1759 zamiast 1742), spr. 7 (1783 zamiast 1746).

⁹ *Державний архів Житомирської області. Анотований реєстр описів. Фонди дорадянського періоду*, ред. кол. І. О. Рафальський, В. В. Будішевська, О. Г. Бовсунівська, Р. Ю. Кондратюк і інш., Житомир 2009, s. 55, 103.

¹⁰ Oba zespoły zresztą są szczątkowe (7 j.a. i 49 j.a.), w pierwszym ze względu na specyfikę – klasztor – wizytacji nie znajdziemy (lata 1790, 1833, 1836, 1838, 1840-1841, 1848) chociaż nie brakuje tu dokumentów dotyczących dominikańskiego klasztoru w tejże miejscowości oraz funkcjonowania parafii. Natomiast w drugim – księgi metrykalne z lat 1825, 1827-1836 oraz listy zakonników kilku klasztorów bazylińskich.

¹¹ Protokoły te znajdujące się wśród dokumentów Zasławskiego duchownego zarządu prawosławnego. Por.: Р. Ю. Кондратюк, *Джерела з історії Уніатської церкви Південно-Східної Волині другої половини XVIII ст.*, „Архіви України” nr 4-5 (2001), <http://www.archives.gov.ua/Publicat/AU/2001-4-5-5.php>

¹² Por. M. Radwan, *Archiwa diecezji łucko-żytomierskiej. Repertorium*, Lublin 2003.

skiego, Odeskiego współczesnej Ukrainy, Białorusi¹³ i lewobrzeżnej części Mołdawii¹⁴. Najliczniejsze obejmują dekanaty – jampolski, komargrodzki i kraśniański (3-5). Są to zarówno wizytacje dziekańskie jak i generalne zarządzane przez biskupów A. Szeptyckiego, M. Ryłłę, S. Rudnickiego, J. Smogorzewskiego, T. Rostockiego jak i pełne tak szczątkowe na przestrzeni 50 lat (zob. tabela 1.).

Tabela 1. Wizytacje greckokatolickie odnalezione w archiwum

Dekanaty	Wizytacje z lat					
	1740-1749	1750-1759	1760- 1769	1770-1779	1780-1789	1790-1814
1	2	3	4	5	6	7
Barasze	—	—	—	—	178-53-43 (p) ¹	—
Bazalia	—	178-53-17 (p)	—	—	—	—
Berezna	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Berszada	—	—	—	—	178-53-36 (p)	—
Biała Cerkiew	178-53-4 (p) 178-53-9 (cz) 178-53-10 (cz)	—	—	—	—	178-53-60 (cz) 178-53-63 (cz) 178-53-66 (cz)
Bohusław	178-53-4 (p)	—	—	—	178-53-7 (cz)	—
Braclaw	—	—	178-53-25 (p)	—	178-53-41 (cz) 178-53-47 (p)	—
Chodorków	—	—	—	—	178-53-33 (cz)	—
Czeczelnik	178-53-12 (p)	—	—	—	178-53-36 (p)	—
Czehryń	178-53-4 (p)	—	—	—	—	—
Czołhanie	—	178-53-17 (cz)	—	—	—	—
Czudnów	—	—	—	—	569-1-3a (p)	—
Dubno	—	—	—	—	90-1-336 (cz)	—
Fastów	—	—	178-53-26 (cz)	—	—	178-53-62 (cz)

¹³ Najstarsze z zachowanych – wizytacje Słucka z lat 1717-1732 oraz Rzeczyca z 1792. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 2; f. 90, op. 1, spr. 838.

¹⁴ Dekanat raszkowski z lat 1783-1784. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 2.

1	2	3	4	5	6	7
Granów	—	—	178-53-23 (p)	—	—	—
Horyńgród	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Hoszcza	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Jampol	178-53-5 (p)	178-53-19 (cz)		178-53-29 (cz)	178-53-2 (p)	—
Jaruda	—	—	—	—	178-53-37 (p)	—
Józefgród	—	—	—	—	178-53-36 (p)	—
Kalnik	—	178-53-20 (p)	—	—	178-53-38 (p)	—
Kamieniec Podolski	—	—	—	—	—	178-53-52 (cz)
Kaniów	178-53-4 (p)	178-53-6 (p) 178-53-21 (cz)	—	—	—	—
Klewań	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Komargród	—	—	178-53-24 (p)	178-53-29 (cz)	178-53-37 (p) 178-53-53 (cz)	—
Korsuń	178-53-4 (p)	—	—	—	—	—
Korzec	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Krasylów	—	178-53-19 (p)	—	—	—	—
Kraśne	—	—	—	178-53-29 (cz)	178-53-42 (cz) 178-53-48 (cz) 178-53-49 (cz)	178-53-50 (cz) 178-53-55 (cz) 178-53-59 (cz)
Łabuń	—	178-53-16 (p)	—	—	—	1-2-243 (p)
Moszna	178-53-4 (p) 178-53-115 (cz)	—	—	—	—	—
Niemirów	—	—	—	—	178-53-38 (p)	—
Ostropol	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Owruć	—	—	—	—	178-53-43 (p)	—

1	2	3	4	5	6	7
Ożohowiec	—	178-53-19 (p)	—	—	—	1-2-243 (p)
Pawołocz	178-53-4 (p)	—	—	—	—	178-53-70 (cz)
Pohrebyszcz- cze	178-53-4 (p)	—	—	—	—	—
Połonne	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Przyłuka	—	178-53-15 (cz)	—	—	—	178-53-61 (p) 178-53-65 (cz)
Raszków	—	—	—	—	178-53-2 (p)	—
Stepań	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Śmiła	178-53-4 (p) 178-53-8 (p)	—	—	—	—	—
Teofilpol	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Tetyjów	178-53-4 (p)	—	—	—	—	—
Winnica	—	—	—	—	—	178-53-61 (p)
Woronowi- ca	—	—	—	—	178-53-47 (p)	178-53-61 (p)
Zasław	—	—	—	—	—	1-2-243 (p)
Żytomierz	—	—	—	—	569-1-3a (p)	90-1-281 (cz) ²

¹ Wersja pełna wizytacji (80-100% zachowanych opisów parafii) zaznaczona jest w tabeli literą – p, z kolei wersja szczątkowa lub zawierająca opis jednej lub kilka parafii ma oznaczenie – cz (część).

² Wizytacje te pochodzą z 1814 roku.

Zachowane tu wizytacje greckokatolickie ziem wschodnich Rzeczypospolitej można podzielić na kilka grup, według przyjętych kryteriów:

- ze względu na wizytatora – diekańskie lub kanoniczne biskupów;
- okres czasowy – 1717-1814, chociaż gros raportów wizytacyjnych pochodzi z lat 1740-1792;
- stan zachowania – pełne – czyli zawierające opisy 80-100% terytorium dekanatu lub częściowe – zawierające ekstrakty, czyli wypisy z protokołów wizy-

tacji, które pozostawały w parafiach po odbytej rewizji lub niepełne zachowane wizytacje dziekańskie lub biskupie¹⁵.

Liczba parafii w dekanatach wahała się w różnym okresie od 20 do 80. Wszystkie odnalezione na dzień dzisiejszy wizytacje obejmują ponad 2000 parafii. Trzeba także zaznaczyć że część zbiorów jest w złym stanie technicznym i jest trudna do odczytania poprzez zniszczone karty jak np. w krasifowskim dekanacie¹⁶.

Wizytacje biskupie w Kościele greckokatolickim mają długą tradycję, choć do początku XVIII wieku odbywały się nie często i nie wiele zachowało się ich do dnia dzisiejszego. Nie miały żadnych podstaw kanonicznych, normatywnych aktów czy wyznaczonego porządku i praw wizytatorów¹⁷. Sytuację zmienił synod zamojski, który odbył się w 1720 r. Postanowienia synodu składały się z 19 artykułów i objęły prawie wszystkie aspekty życia kościelnego. Zwrócono znaczną uwagę na reformę organizacji cerkiewnej i określenia praw i obowiązków duchowieństwa. Synod w art. 4 „O biskupach” postanawia, że do jego osobistych obowiązków należy wizytacja diecezji, by lepiej poznać powierzoną mu pastwę. Synod systematyzował praktykę wizytacji i zobowiązał biskupów by co rok lub co dwa lata rewidowali cały teren swojej diecezji. Zalegalizowano funkcjonującą w kijowskiej metropolii praktykę wyznaczania wizytatorów. Określono także, że rewizji podlegają wszystkie świątynie na terenie diecezji oraz bractwa, kolegia, szpitale. W trakcie wizyt należało zwracać uwagę na stan budynków, wyposażenie cerkwi oraz majątek. Zalecano szczególną troskę o stan moralny parafian, ich nauczania i przepowiadania Słowa Bożego.

By usprawnić pracę wizytatorów, na synodzie wypracowano listę pytań wzorowaną na łacińskim formularzu, jakie powinni zadać w czasie wizyty. Zaznaczono jednak, że te pytania w zależności od sytuacji można zmieniać i rozszerzać¹⁸. Zobowiązano wizytatorów do sporządzania protokołów, które powinni być zachowane w diecezjalnym i parafialnym archiwum.

Synod także regulował proces odbywania wizyt, maksymalnie skracając czas pobytu w parafii, oraz zakazując przyjmowania jakichkolwiek prezentów. W art. 9, dotyczących dziekańów, zaleca się by przeprowadzali oni wizytacje swoich dekanatów rok po generalnej wizytacji, by prześledzić wykonanie postanowień generalnej wizyty.

¹⁵ Odnalezione są fragmenty większej całości czyli wizytacji kanonicznej J. Smogorzewskiego z 1783 roku dekanatu kraśniańskiego. Protokoły tej wizytacji zostały zidentyfikowane w trzech poszytach. W Żytomierzu zachowały się w sumie 11 parafii, prawdopodobnie kolejne 12 opisów tej wizytacji przechowywane są w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie (f. 972, op. 1, spr. 268).

¹⁶ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 19.

¹⁷ І. Сконіяс, *Генеральні візитації в українсько-білоруських єпархіях Київської уніатської митрополії. 1596-1720 роки*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка. Праці Історично-філософської секції”, т. CCXXXVIII, Львів 1999, s. 50-54.

¹⁸ Przykłady instrukcji z późniejszego okresu zob.: *Грекокатолицькі деканати білоруські і пушовіцькі в latach 1783-1784*, wstęp i opr. I. Wodzianowska, Sandomierz 2006, s. 18-26; *Визитacje generalne parafii unickich w województwie kijowskim i bractawskim po 1782 roku*, opr. i wyd. M. Radwan, Lublin 2004, s. 26.

Praktyka prowadzenia wizytacji zarówno przez biskupów jak i dziekanów była inna. Na rozległym terytorium metropolii kijowskiej nie udało się przeprowadzić wizytacji generalnej w ciągu jednego roku. Stawały temu na przeszkodzie zazwyczaj odległości pomiędzy parafiami, zły stan dróg, wydarzenia polityczne oraz obowiązki dziekanów, którzy pełnili funkcje proboszczów oraz byli gospodarzami we własnych majątkach.

Z najstarszych zachowanych w archiwum żytomierskim protokołów wizytacyjnych znajdujemy materiały dwóch zarządzonych przez arcybiskupa Atanazego Szeptyckiego. Pierwsza pochodzi w lat 1740-1741 i obejmuje 10 dekanatów – Biała Cerkiew (67 parafii), Bohusław (20), Czehryń (27), Kaniów (36), Korsuń (38), Moszna (31), Pawołocz (40), Pohrebyszcze (39 parafii, ale brakuje kilku stron wizytacji), Śmiła (26), Tetyjów (31)¹⁹. Wizytatorzy odnotowywali podstawowe informacje – nazwa miejscowości, wezwanie cerkwi, zaznaczali czy była drewniana lub murowana oraz rok jej powstania. Zapisywano także imię i nazwisko parocha, rzadziej biskupa, który udzielał świeceń kapłańskich lub roku tychże. Czasami wizytator podawał liczbę domów w parafii lub liczbę parafian oraz informacje o płaconej lub nie rokowszczyźnie dla kapłana.

Delegaci jednak nie zawsze mogli dokończyć objazdu dekanatów najczęściej z tego powodu, że „[w Stawiszczach] haydamacy pokazali się y po innych wielu miejscach w tym dekanacie”²⁰. W związku z tym w dekanacie białocerkiewskim zrewidowano tylko 48 z 67 parafii. W kaniowskim wizytatorzy także po wizycie 27 parafii odnotowali, że nie dokończyli „z racyi że w Trachtamirowie pokazali się haydamacy y tak sami doiechac nie mogliśmy”²¹. Jednak na początku następnego, 1741 roku, delegowani kapłani powrócili i dokończyli objazd 9 pozostałych parochii.

W latach 1746-1747 A. Szeptycki ponownie zarządził wizytacje wszystkich dekanatów ukraińskich, czyli m.in. fastowskiego, pawołockiego, pohrebyskiego, białocerkiewskiego, kaniowskiego, moszyńskiego i in. W archiwum przechowywane są protokoły wyłącznie śmiłańskiego z okresu 11 XI 1746-6 II 1747 r., czyli wizytacji zakończonej już po śmierci arcybiskupa²².

Kolejna grupa wizytacji biskupich pochodzi z 1756 r., a zarządzona została przez ordynariusza łucko-ostrogskiego Sylwestra Lubienieckiego Rudnickiego. Zachowały się raporty sześciu dekanatów: Bazalia (35 parafii), Czołhanie (19 parafii, tekst urywa się), Jampol (30), Krasilów (31), Łabuń (34), Ożohowiec [St. Konstantynów] (36)²³.

¹⁹ Jest to najliczniejszy poszyt zawierający 447 kart. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 4.

²⁰ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 4, k. 68 v.

²¹ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 4, k. 130. Rozpoczęli wizytacje dziekan żytomierski Jan Gledkiewicz i oficjał G. Kozubski, a dokończyli dziekani – pawołocki Teodor Bielawski i kaniowski Bazyli Andryjewski. Podobnie dokończyli oni rewizji także dekanatu moszeńskiego (14 parafii) w styczniu 1741 r. A ci sami kapłani wizytowali też dekanat korsuński, czehryński, bohusławski, śmiłański i tetyjowski.

²² DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 8.

²³ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 16, 17, 19.

W tych raportach została zmieniona instrukcja wizytacji. Oprócz podstawowych informacji – miejscowość, wezwanie, nazwisko duchownego, dołączono informacje o antymisie, wystroju i uposażeniu cerkwi (np. alby, obrazy, księgi); podawano opis cmentarza i dzwonnicy; opisano ilość nadań funduszowych – ziemi ornej, łąk, folwarków, ogrodów, lasów, stawów, sadów, pasiek; ograniczone informacje o kolatorach; bractwie i jego finansach²⁴; zaznaczano istnienie rezydencji kapłańskiej. Zawierały one także podstawowe informacje o wiernych – liczba domów, przysiółków należących do parochii²⁵ oraz „dusz partycipujących S Sakramenta”²⁶.

Tempo przeprowadzania wizytacji jest dość szybkie, zgodnie z postanowieniami synodu zamojskiego, wizytatorzy pozostawali w parafiach tylko jeden dzień. Objazd dekanatów zajmował delegatom tylko dwa miesiące, przykładowo bazalijskiego – styczeń-luty, jumpolskiego – październik i grudzień 1756 r. Należy dodać, że przebiegały one dość sprawnie, gdyż ogólnie wizytowanie niektórych dekanatów przeciągało się nieraz i kilka lat. Zależało to od delegowanego wizytatora, który najczęściej przeprowadzał objazd 2 lub 3 dekanatów. Delegowanymi przez abpa Smogorzewskiego do przeprowadzenia wizytacji byli dziekani z innych terenów, m.in. owrucki Jan Modliszewski do czudnowskiego i żytomierskiego; brahiłowski Bazyli Rogala Lewicki do baraszowskiego i owruckiego; żytomierski Piotr Wagatowicz do braclawskiego i kraśniańskiego; tetyjowski Bazyli Stopczański do jumpolskiego i raszkowskiego; włodarski Grzegorz Łapiński do kalnickiego i niemirowskiego; białocerkiewski M. Urbanowicz do czeczelnickiego, józefgródzkiego i berszadzkiego. Jednak prawie we wszystkich przypadkach, w okresie letnio-jesiennym urządzano przerwę. Czas przeprowadzenia wizytacji najlepiej jest widoczny na najbardziej reprezentatywnej grupie wizytacji z lat 1782-1785.

Nazwa dekanatu	Okres trwania wizytacji	Liczba parafii
1	2	3
Barasze	19 XII 1783 – 29 I 1784 27 II – 15 III 1784	44
Braclaw	17 III – 11 IV 1785 6 VI – 26 VI 1785	41
Berszada	10 I – 28 II 1784 14 X – 25 XI 1784	44
Czeczelnik	11 XII 1782 – 19 III 1783 3 – 25 III 1784 4 – 13 X 1784	41

²⁴ W parafii Ożohowiec bractwo posiadało w skarbonie 30 zł 20 gr, oraz 30 pni pasieki. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 19, k. 2.

²⁵ Np. w parafii Stroki było „152 gospodarzy wraz z wioskami Trojanowską, Zarudcem, Ledóchowką, Olejnikami”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 17, k. 36 v.

²⁶ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 19, k. 7.

Czudnów	7 II – 22 II 1785 11 III – 1 IV 1785 22 – 23 IV 1785	40
Jampol	1 III 1784 – ?	42
Jaruda	27 II – 8 IV 1783 28 X – 20 XII 1783	41
Józefgród	13 II 1783 – ?	46
1	2	3
Kalnik	27 XI – 14 XII 1782 15 I – 27 I 1783 5 III – 13 III 1785	42
Komargród	28 XII 1783 – 30 I 1784	41
Niemirów	30 I – 24 II 1783 18 I – 27 I 1785	43
Owruć	23 III – 5 V 1783 1 II – 5 III 1784	43
Raszków	27 – 29 II, 29 III – 7 IV 1783 15 II – 18 III 1784	47
Woronowica	17 I – 13 III 1785	42
Żytomierz	20 X – 20 XI 1783 23 IV – 3 V 1784 2 IV – 21 IV 1785	44

Jak można zauważyć, że najsprawniej przebiegała wizytacja w dekanacie komargrodzkim i woronowickim, średnio zajmowała ona wizytatorom około 2-3 miesięcy, a w przypadku kalnickiego, raszkowskiego i żytomierskiego dwa lata.

Podobna liczba protokołów wizytacyjnych została odnaleziona także z okresu Felicjana Wołodkowicza, koadiutora, a następnie metropolity kijowskiego. Są to dwie wizytacje – granowskiego z 1760 r. (52 parafie) i komargrodzkiego z 1761 r. (55 parafii)²⁷ i w zasadzie zakres informacji nie uległ zmianie.

W podobnym stylu ścisłego opisu przeprowadzone są wizytacje przez Maksymiliana Ryłło w 1773 r.²⁸. Zachowany poszyt zawiera szczątkowe protokoły dekanatu jampolskiego (13, urwany tekst), komargrodzkiego (6) oraz kraśniańskiego (1, urwany tekst poszytu).

Najciekawsze i najbardziej reprezentatywne dla tego terenu są wizytacje metropolity kijowskiego Jasona Smogorzewskiego z lat 1782-1785. Przechowywane w archiwum materiały obejmują 15 dekanatów z 48 wówczas istniejących w województwie braclawskim i kijowskim²⁹:

Barasze, Braclaw³⁰, Berszada, Czczelnik, Czudnów³¹, Jampol, Jaruda, Józefgród, Kalnik, Komargród, Niemirów, Owruć, Raszków, Woronowica, Żyto-

²⁷ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 23-24.

²⁸ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 29.

²⁹ *Socjografia Kościoła greckokatolickiego na Braclawszczyźnie i Kijowszczyźnie w 1782 roku*, opr. i wyd. M. Radwan, Lublin 2004, s. 15.

³⁰ Wydany drukiem: *Wizytacje generalne parafii unickich*, s. 439-666.

³¹ Tamże, s. 249-437.

mierz³². Akurat te wizytacje są najbardziej znane za sprawą opracowania i wydania ich drukiem przez ks. prof. Mariana Radwana.

Wizytacje tworzą najpełniejszy obraz sytuacji w parafiach, obejmując właściwie wszystkie dziedziny życia³³. Jest to również ciekawy materiał gdy chodzi o historię poszczególnych miejscowości. Pojawiają się wiadomości o powstaniu danej miejscowości, np. w Harabach wizytator zapisuje, że „osada niedawna”³⁴. Biorąc pod uwagę, że najczęściej cerkiew budowano właściwie od razu po osiedleniu się ludzi, to miejscowość powstała po 1760 roku. Drewniana cerkiew pod wezwaniem Protekcji NMP bowiem została zbudowana w 1765 r. W protokołach wizytacyjnych pojawiają się informacje o najazdach tatarskich, spustoszeniach i pożarach. Przykładowo w dekanacie raszkowskim, gdzie na 47 parafii wizytatorzy odnotowują 28 spalonych cerkwi przez Tatarów tylko w 1769 r. Niezwykle trudno jest ustalić także powstanie parafii i założenia pierwszej świątyni, gdyż częste najazdy tatarskie i branie ludzi „w plen” spowodowało, że w miejscowościach nie było osób starszych, które mogły cokolwiek pamiętać z przekazów.

Każda z wizytowanych miejscowości stanowiła samodzielną parafię, do której ewentualnie należały przysiółki. Gęstość zaludnienia większości wizytowanych parochii to ponad 200 do 500 osób (51-100 domów). W dekanatach braclawskim, kalnickim, komargródzkim i woronowickim stanowiły one połowę wszystkich działających. Najmniej parafii należało do grupy, w której liczba domów przekraczała 150-200 (czyli 1400-1600 mieszkańców), średnio 5-6 parafii w dekanacie. Wyjątkowo tylko na terenie dekanatu komargródzkiego tak gęsto zaludnionych wsi w ogóle nie było. Wizytatorzy odnotowują przy podaniu liczby domów w parafiach, że „reszta Mazurowie” (dekanaty braclawski i woronowicki), przestrzegają przed mieszanymi małżeństwami z Tatarami lub nakazują zwalnianie się ze służby u Żydów w niedziele i przychodzenie do cerkwi na mszę. Wiadomości te pozwalają także na odtworzenie składu narodowościowego miejscowości oraz relacji zachodzących między ludźmi³⁵.

Gdy chodzi o relacje międzywyznaniowe, to pojawia się po raz pierwszy wyraźne rozróżnienie o uczęszczaniu osób z rodzin „ruskich” do cerkwi, a polskich do kościoła i zakaz chodzenia na przemian oraz ostrzeżenia przed mieszkającymi w pobliżu starowierami.

³² Tamże, s. 29-247.

³³ Por.: I. Wodzianowska, *Powizytacyjne raporty dekanatów greckokatolickich jako źródło historyczne*, w: Шевченківська весна: матеріали міжнар. наук.-практ. конф. студ., асп. та молодих вчених, присвяч. 90-річчю з дня заснування Українського Студентського Наукового Товариства Київського Університету Св. Володимира. Історія: праці вчених, заг. ред. О.К. Закусило, Київ 2008, вип. 6, ч. 1, s. 227-230; таż, *Уніятські парафії на Брацлавіщині у другій половині XVIII століття*, w: *Історія релігій в Україні. Науковий щорічник*, від. Ред. Т. Вишневська, Львів 2009, кн. 1, s. 262-269.

³⁴ DAŽO, f. 178, op. 53, spr. 2, k. 113v.

³⁵ Nie zawsze są one pozytywne. W przypadku Żydów pojawiają się najczęściej zapisy, że „był zwyczaj kanonu sycenia, lecz przez zdzierstwo od Żydów upadł 2 lata temu”. DAŽO, f. 178, op. 53, spr. 47, k. 261 v.

Daje się zauważyć dbałość o dostęp wiernych do cerkwi – bliskie odległości pomiędzy miejscowościami lub rozgraniczenie parafii tak, by wiosenne roztopy nie przeszkadzały w dotarciu do świątyni. Wizytatorzy nakazywali zadbanie o to, by ludność pracująca w miastach czy we dworach miała możliwość pójść na niedzielne nabożeństwo. W przygranicznych rejonach z Mołdawią wizytator „po wołosku bez skazitelnosci jednak Pisma Sw., obowiązków zbawienia, uczyć temuż X. Parochowi przykazał”³⁶ miejscową ludność. W trakcie wizytacji pytał on parafian „z katechizmu, gdy nie odpowiedzieli, justifikowali się iż po rusku nie umieją, a X. Paroch po rusku przepowiada, a po wołosku nauk nie miewa”³⁷. Nakaz by miejscowi księża nauczyli się języka zamieszkałej tam ludności dotyczył przede wszystkim tych miejscowości, które zostały utworzone przez uciekinierów z imperium osmańskiego i osiadłych nad Dniestrem w dekanatach raszkowskim i jam-polskim. Początkowo pracowali tam rekonceyliowani księża wołoscy, więc problemu nie było, natomiast pojawia się w drugiej połowie XVIII w., gdy ich liczba maleje.

Zwracano uwagę również na poziom religijny, na sytuację moralną parafian, częstotliwość przystępowania do sakramentów, szczególnie spowiedzi wielkanocej. Wizytator egzaminował wiernych z podstawowych prawd wiary i umiejętności modlenia się³⁸. Notował następnie w końcowym dekrete wskazówki duszpasterskie dla parocha. Nawet, gdy wizytator stwierdzał dbałość kapłana o wiernych, w dekrete powizytacyjnym i tak można przeczytać napomnienie o głoszeniu Słowa Bożego, uczeniu wiernych katechizmu czy pacierza. Równocześnie bardzo podkreśla się groźbę indyferentyzmu, będącą następstwem pracy najmniej w niedzielę oraz małżeństw mieszanych.

Odnutowywano kultywowanie pogańskich zwyczajów na terenie parafii czy wróżb. „A że parochianie dombrowinieccy obmierzły Bogu i ludziom zwyczaj zachowują, obchodząc corocznie w lecie, w dzień świętego Jana bałwochwalskie obrzędy czyniąc, kupała i przy tym nocnych schadzek pozwalają młodzieży, aby odtąd takowych gustów i rozpusty nie bywało, pod odłączeniem od cerkwi i podaniem takowych wkłętów zakazałem”³⁹. Wszelkie związki pozamałżeńskie, niemoralne prowadzenie się, przemoc domowa, kradzieże, pijaństwo były sądzone lub rozstrzygane przez wizytatora. Gdy je nie zgłaszano, notowano, że „o występkach i iawnych grzechach w tey parochyi nie słyhać”⁴⁰.

Wizytator był zobowiązany zbadać sytuację bractw, sposób prowadzenia przez nich ksiąg oraz utrzymania cerkwi. Aktywność bractw przejawiająca się w remontowaniu, zaopatrywania w potrzebne sprzęty cerkiew itp. Ciekawym ele-

³⁶ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 2, k. 24 v.

³⁷ Tamże.

³⁸ „Aże pod czas teyże wizyty po nauce pod czas katechizmach wielu z młodzieży sprzeciwiających się na pytania odpowiadać niechęcych, na ostatek z cerkwi uciekających widziałem, więc dla poskromienia zuchwałości onych, aby WX paroch o to usilnie starał się żeby onych częscio głaskaniem, częscio boiaźnią do nauk zwykłych nakłaniać, artykułów wiary nauczać”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 42, k. 2 v.

³⁹ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 32v.

⁴⁰ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 36, k. 334.

mentem jest także zapis skarboney bractwa w różnych miejscowościach podawany w złotych, talarach czy rublach⁴¹. Bractwa były praktycznie przy każdej cerkwi, a w miastach istniały także cechy – tkacki, szewski, garncarski, kuśnierski, rzeźnicki, które ze swych skarbonek wspierały cerkiew, chociażby w oświetleniu jej. Przy niektórych parochiach funkcjonowały nieraz po dwa bractwa – starsze i młodsze. Niektórzy wizytatorzy wymieniają nie tylko liczbę, ale i z imienia i nazwiska wszystkich osób należących do bractwa. Każdorazowo zaznaczano, czy bractwo ma pasiekę, ile posiada pieniędzy, wosku. Na nich również spadał obowiązek dbania o remonty cerkwi.

Wizytator podawał znacznie więcej wiadomości o duchownych. Oprócz danych personalnych proboszczów i wikariuszy (ich wykształceniu, wieku, pochodzeniu) również nazwiska biskupów, którzy ich wyświęcili, a także kolatorów, przedstawiających do danego beneficjum. Pojawiają się informacje o rodzinach parochów – małżonkach i dzieciach⁴². Szczegółowe dane dotyczą przede wszystkim synów – liczba, wiek, wykształcenie, zajęcie, a informacji o córkach w rodzinach duchownego w ogóle brakuje. Niestety nie wszyscy wizytatorzy oprócz krótkiej charakterystyki kapłana⁴³, odnotowywali wykształcenie⁴⁴ lub wiek duchownego. W dekanacie braclawskim wizytator zaznaczył, czy duchowny „był w szkołach łacińskich” (przy 11 osobach) lub posiadał „edukację domową” (22), i tylko w jednym przypadku – „nieedukowany”. W komargrodzkim – kształconych w szkołach łacińskich było 13 parochów, ale nieedukowanych – 9.

Wizytatorzy notują także problemy duchownych, np. pijaństwo, kłótni z wiernymi, nadużycia dotyczące wysokości opłat za sprawowanie obrzędów⁴⁵. W kilku dekanatach zaznaczają pochodzenie społeczne kapłanów. Pozwala to na dokona-

⁴¹ Bractwa nie zawsze posiadały gotówkę, chociażby jak w dekanatach raszkowskim czy niemirowskim, gdyż wydały je na remonty czy odbudowy świątyń po spaleniu przez Tatarów.

⁴² Zob. szerzej: I. Водзяновска, *Сім'я уніятського священика на Брацлавщині у другій половині XVIII століття*, w: *Історія релігій в Україні. Науковий Щорічник*, кн. 1, Львів 2010, s. 254-261.

⁴³ Przykładowo: „Paroch W.X Jan Samborski mający lat 43, poświęcony na prezbiteriy od JW. Felicjana Wołodkowicza w roku 1772 w Kupiczowie dnia 2 Junii prezentowany od JW Wincentego Potockiego wojewody kijowskiego w roku 1772 dnia 22 Augustii. Instytuowany od terażniejszego JW. archipasterza Jasona Smogorzewskiego przez PW. Xiędza dziekana Szubowicza niemirowskiego w roku 1781 dnia 20 Septembris. Żona tegoż parocha z indagacji parochii okazała się bydz stateczną, synów nie ma”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 83.

⁴⁴ Zob. szerzej: P. Staniszewski, *Unickie duchowieństwo w dekanacie braclawskim w świetle wizytacji z 1785 r.*, „Nasza Przyszłość”, 111 (2009), s. 5-54; I. Водзяновска, *Освіта грекокатолицького духовенства на Брацлавщині в др.пол. XVIII ст. (на прикладі вороновицького деканату)*, w: *Дні науки Історичного Факультету — 2010. Матеріали III Міжнародної наукової конференції молодих учених, присвяченої 65-річчю Перемоги у Великій Вітчизняній Війні*, вип. III, ч. 1, Київ 2010, s. 13-15.

⁴⁵ Ustalane były tzw. przychody stuły, za które kapłani i diacy pobierali określone sumy. Wnosiły one od 3 groszy do 8 złotych. Obejmowały zapowiedzi ślubne, udzielenia sakramentów, msze św., pogrzeby, przeczytanie ewangelii nad zmarłym w domu, święcenie pokarmów. „Z modlitwą kapłan obchodzi domy razy 2 do roku, a trzeci z kropidłem, mieszczanie daią po gr. 3 i chlib, a drudzy chlib y co łaska za miastem mieszkaiący”. Por. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 2.

nie już pewnych analiz, chociażby pochodzenia duchownych, wykształcenia, relacji rodzinnych, pracy duszpasterskiej, gospodarowania i sposobów oddziaływania. Zapisy takie jak – po swoim ojcu przejął parafie, po nim jego syn, przedtem był jego ojciec – pozwalają na ustalenie także pewnych zależności w zakresie obsadzania stanowisk duszpasterskich.

W protokołach wizytacyjnych zawsze było zaznaczane jeżeli wierni nie stawili się przed wizytatorem. Nie chodziło tylko o bractwo, które musiało przedstawić księgi rachunkowe do sprawdzenia, ale o zwykłych parafian. Każdorazowo znajdujemy zapis, że właśnie z relacji wiernych miejscowy paroch „okazał się być czułym, trzeźwym, nauki zawsze miewającym w teologii moralnej wydoskonalonym”⁴⁶. I takie określenia padają najczęściej – stateczny, przykładowy, czuły.

Podstawą utrzymania proboszcza były nadania funduszowe, których najważniejszymi elementami były ziemie orne i sianozęć⁴⁷. Najczęstsze nadania to obszar mierzony w 30, 45, 60 dniach orania – co stanowi 70% wszystkich funduszy. Maksymalna ilość ziemi ornej to 120-126 dni orania (71-75 ha), spotyka się najrzadziej – po jednej parafii w dekanatach bracławskim i komargrodzkim, a najszcuplejsze w woronowickim (2/3 wszystkich funduszy waha się od 9 do 24 ha ziemi uprawnej) oraz niemirowskim (od 8 do 36 ha). Gdy chodzi o sianozęć, to tu podobnie największe obszary – na 90, 100, 108 kosiarzy – po 1-2 parafii w dekanatach bracławskim, komargrodzkim, a najmniejsze w woronowickim oraz niemirowskim (w połowie parafii sianozęć wynosi mniej niż 20 kosiarzy). Ciekawe zapisy pojawiają się w dekanacie raszkowskim, że ksiądz ziemi „używa z ludźmi, gdyż grunta są rozległe”⁴⁸, bez uwzględnienia ilości ziemi nadanej przez fundatora.

Ponadto w zapisach funduszowych figurują ogrody, sady, stawy⁴⁹, place pod plebanie i budynki gospodarcze⁵⁰ parocha oraz przywileje⁵¹, jak zwolnienie ze wszystkich robocizn i podatków pieniężnych na dwór lub gromadę, dziesięcin owczych, pszczelich, zbożnych i in. Burzliwe dzieje tych ziem spowodowały, że

⁴⁶ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 10

⁴⁷ Pierwsza liczona w dniach orania (równoważny 0,6 ha) lub pługach, i tylko w kilku przypadkach w sznurach; druga w liczbie kosiarzy potrzebnych do pracy.

⁴⁸ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 2, k. 91.

⁴⁹ Można przedstawić chociażby brak zapisów w postaci stawów w dekanatach, gdzie parafie leżą w pobliżu rzek, m.in. w raszkowskim – nad Dniestrem lub jego dopływami.

⁵⁰ „Dom plebalny, izba z alkierzem, sieńmi i piekarnią, przy której i spizarnia, szpichlerz, loch, szopy, stodoła, sadek etc.” DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 26 v.

⁵¹ Przykładowo Konstantego Ludwika Platara z 1755 roku w funduszowym zapisie dla cerkwi Daszowskiej pw. Zaśnięcia NMP: [...] pozwalam przy tej cerkwi mieszkanie, ogrody, pola po dni dziesięć, sadów i wolność używania lasów na swoją tylko potrzebę, tudzież spokojnego zażywania dochodów i obwencji zwyczajnych kapłańskich z parafii do niego należącej ad vitae eius tempora bez żadnych dworskich i innych cuiuscumque tituli podatków pozwala się też na własną jego domową potrzebę, cztery spusty w rok gorzałki wykurzyć. Oprócz aktów to jest chrzcin i wesel waruje się, aby wódki nie szynkował i żadney prepedyci arędarzom nie czynił. Piwa takż warzenia na potrzeby onego wolne zachowuję. Uwalniam go też od dziesięciny pszczelney, od rogowszczyzny, czynszów, osypów, powozów i innych niebywałych przedtym ciężarów. Mliwo takż bez czerhy pozwala się i sycenie miodu kanonnego na praznik raz w rok [...]”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 25-25 v.

nie przy wszystkich parafiach zachowały się erekcje – najazdy tatarskie, pożary drewnianych świątyń, zmiana wyznania, tłumaczone lakonicznymi zapisami „w rewolucje zginęła”.

Gdy chodzi o fundatorów cerkwi i jej uposażenia, to mamy tutaj całą mozaikę – rody magnackie i szlacheckie, klasztory zarówno łacińskie jak i unickie oraz biskupi rzymskokatolicki. W niektórych dekanatach zaznacza się przewaga poszczególnych rodów jak przykładowo w czeczelnickim – Potockich, w raszkowskim – Lubomirskich, kalnickim – Sanguszków i Platerów. Z pomniejszych fundatorów należy wymienić – Grocholskich, Zarzyckich, Urbanowskich oraz Kordyszów (po 4-8 parafii w dekanacie). W niektórych parafiach, jak chociażby w dekanacie woronowickim, jest po kilku kolatorów, np. w Witawie są to Zagórscy, Nosalscy, Wieliccy, Jagiełłowiczowie i in.

Zwracano uwagę także na relacje z dworem i kolatorami, gdyż niektóre zapisy świadczą, że paroch dworowi był dobrze znany. Jeżeli pojawiały się zatargi, to dotyczyły one jednostronnej rewindykacji zapisów funduszowych przodków i uszczuplenia gruntów. Problemem bywały także zaniedbania ze strony dworu dotyczące nakładów na remonty cerkwi.

Zapisane są również burzliwe dzieje tych ziem po 1768 roku oraz masowe „nawracanie” na prawosławie, które objęło wszystkie rewidowane dekanaty. „Cerkiew ta parchomowska w roku 1772 przez moc protopa Liniewicz z pomocą komendy rosyjskiej na dyzunię była wzięta, po tym zaś w roku 1776 miesiąca lutego dnia 3go, gromada z parochem w konsystorzu braclawskim rekuncyliowała się”⁵² lub „Cerkiew ta w czasie inkursji odebrana była na dyzunię w roku 1773, rekuncyliowana została w roku 1779”⁵³. Wraz z parafiami zmieniali wyznanie również i ich duszpasterze. Wizytatorzy każdorazowo odnotowywali apostazje jak „WX Jan Błazewski wyordynowany na prezbitery od JW. Leona Szeptyckiego w roku 1772 miesiąca Augusto 15 dnia we Lwowie, w czasie prześladowania unii przymuszony od dyzunitów do apostazji. Od której absolwowany i dyspensowany przez wielmożnego jegomość Xa Lubińskiego oficjała braclawskiego w roku 1779 dnia 22 Octobris vs.”⁵⁴. Zwracano uwagę również na zamieszkanie we wsiach kapłanów trwających nadal w odstępstwie oraz na możliwe przeszkody w pracy duszpasterskiej proboszcza.

Każdy dokument wizytacyjny rozpoczynał bardzo szczegółowy opis architektury cerkwi. Ogromna większość świątyń na tym terenie była drewniana o trzech

⁵² DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 19.

⁵³ Tamże, k. 67 v.

⁵⁴ Tamże.

kopułach⁵⁵, ale zdarzały się także i „na kształt kapliczki”⁵⁶. Następnie przedstawiano uposażenie cerkwi oraz księgi liturgiczne, ale także biblioteki prywatne kapłanów⁵⁷. W dalszej kolejności następował opis terenu przycerkiewnego, w tym dzwonnicy i cmentarza, przy czym wizytator notował ilość dzwonów oraz czy cmentarz był ogrodzony.

Na terenie cerkiewnym znajdowała się zazwyczaj szkoła, w której miejscowy diak uczył dzieci czytać i pisać. Informacje zawarte w wizytacjach pozwalają na odtworzenie gęstości tychże szkół oraz ukazania ich liczebności oraz pochodzenia społecznego diaków. Rzadziej spotyka się zapisy dotyczących pałamarzy. Najczęściej przy parafiach pełnili tę funkcję członkowie bractw lub parafianie na zmianę. Natomiast jeśli już była specjalnie wynajmowana do tego osoba, to wizytator notował czy był on wolny⁵⁸, jeżeli nie nakazywał bractwu wykupić go. Znajdujemy także opisy szpitali przy niektórych parafiach, które pełniły raczej rolę przytułków dla biednych i starszych osób⁵⁹.

Wszystkie niedociągnięcia w parafii oraz pracy duszpasterskiej kapłana które zauważył wizytator, odnotowywał w dekrete reformacyjnym. Kapłanów upominano najczęściej z powodów „ochędństwa” w cerkwi czy pilnowania ksiąg brackich. Powtarza się nakaz dla kapłana by „w administrowaniu sakramentów S w daniu nauki Chrystusowej dla swoich parochia być czułym pastyrem”⁶⁰. Jeden z najczęstszych wymogów pod adresem proboszczów dotyczył prowadzenia ksiąg

⁵⁵ „Cerkiew parochialna jurkowiecka pod tytułem Uśpienia Matki Najświętszej w kollacji ad praesens JW. Platera pisarza polskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego wystawiona a prima radice nikt nie zapamięta, restaurowana za konsensem JW. Leona Szeptyckiego przez wielmożnego Markowskiego oficjała barskiego na gruncie w Jurkowcach pod czas wizyty generalnej podpisanym w roku 1751 dnia 28 miesiąca Februari. [Cerkiew] o trzech wierzachach z kopułami gątą pobitymi, na których krzyżów żelaznych 3, tarciami lipowemi oszalowana, z opasaniem gątą pobitym. Drzwi jedne na żelaznych zawiasach zamkiem wewnętrznym opatrzone. Podłoga dębowa, okien za gratami 5, a bez grat 3. Deisus snycerskiej roboty o zwyczajnych trzech wratach marcypanowo malowany, mensa z obchodem trzema obrusami, jednym prostym, a dwoma szwabskimi pokryta, na której ołtarzyk z cymborią marcypanowo malowany. Sanctissimum w puszcze srebrnej wyłacanej na korporale czystym. Olea sacra w mirnicach cynowych. Antemis Jllmi Athanasii Szeptycki z relikwiami nienaruszonymi. Dzwonnica z komorą i kopułą gątą pobita. Cmentarz częstokołem ogrodzony”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 58v-59.

⁵⁶ W mieście Józefopol. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 36, k. 230.

⁵⁷ „Potriebnych swemu stanowi xiążek, nawet Kazusów niema – przez co tak o powinnych stanowi swoiemu zapomniał wiadomości, że na pytania nic nie odpowiedział”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 43, k. 14.

⁵⁸ Np. w parafii Uście, berszadzki dekanat, pałamarzem, lub jak określano także w zapisach ponomarzem, był Maksym Kowtunenکو „od pańszczyzny wolny, cerkwi usłużny”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 36, k. 319.

⁵⁹ W Narodyczach (owrucki dekanat) był „szpital o dwóch izbach, ubodzy mieszkaią w nim z Elemozyny, a powinnością ich iest, dzwonic, cerkiew wymiatać z prochów, paieczyn u smiecia oczyszczać, y inne usługi. Ten szpital sumptem WXa Michała Czerwińskiego parocha narodyskiego S Mikołaiia Biskupa Mirey cerkwi na koniec, aby ubodzy, bidni, y choruiący przytulisko mieli, a po ulicach nie poniewierali się, wybudowany”. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 43, k. 14.

⁶⁰ Tamże.

metrykalnych. Informacje o księgach metrykalnych przy parafiach pojawiają się już od lat 40-ch⁶¹. W wizytacyjnych dokumentach z lat 80-ch znajdujemy powtarzające się zapisy by kapłan „metrykę porządniej i wyraźniejszym charakterem zapisywał”⁶². Stąd w dekrete końcowym wizytacji znajdujemy często tego typu notatki: „wielebnemu Xiędzu Watyczowi nakazuję pod karą grzywien 20, aby do niedziel czterech księgę metryki nowej z dwóch liber sporządził, w tą wszystkich chrzczonych przez siebie od początku nastania swego do Łupieni z martwych i szlubnych porządnij zapisał”⁶³. Szczególnie zaś zwracano uwagę na zapisy dzieci miejscowej szlachty: „metryki dzieci szlacheckich porządnie spisywać y corocznie do grodu powiatowego odsyłać”⁶⁴. Nie przy wszystkich parafiach księgi te istniały, i nie zawsze zależało to od dbałości miejscowego parocha. Świadczą o tym zapisy, że „w czasie najazdów tatarskich y buntów Ukraińskich w wodę są zatopione [księgi]”⁶⁵. Z tego też powodu niektóre parafie utraciły dokumenty funduszowe a duchowni prezenty, upoważniające ich do kierowania daną parafią.

W stosunku do bractw wizytator zalecał dokończenie remontów cerkwi, ogrozenia cmentarzy, reparacji dzwonnicy, dokupienia niezbędnych ksiąg liturgicznych lub naczyń. Ponieważ delegowani wizytatorzy posiadali władzę by przeprowadzać regulowania granic parafii, zamykania cerkwi ze względu na ich zły stan techniczny, tworzenia nowych parochii, udzielania dyspens, rozgrzeszania, stąd więc w każdym dekanacie napotykamy na przeprowadzone sądy wizytacyjne. Dotyczyły one najczęściej spraw obyczajowych parafian lub zatargów z proboszczem.

Według podobnego schematu są przeprowadzone wizytacje przez Teodora Rostockiego z 1790-1792 r. Materiały wizytacyjne pochodzą z 17 dekanatów: bereźniańskiego, hoszczańskiego, horyńgródzkiego, jampolskiego, klewańskiego, koreckiego, krasifowskiego, łabuńskiego, ostropolskiego, ożochowieckiego, połńskiego, stepańskiego, teofilpolskiego, zasławskiego⁶⁶, przyłuckiego⁶⁷, winnickiego i woronowickiego. Oczywiście zapisy się różnią między sobą, gdyż mimo istnienia instrukcji wizytacyjnej, każdy z wizytatorów w różny sposób się jej dotrzymywał. W związku z tym, nie można założyć, że potrafimy przeanalizować na jakimś obszarze wiek duchownych czy pochodzenie żon kapłanów, liczbę dzieci gdyż nie wszyscy wizytatorzy to zanotowali.

Znacznie mniej licznie reprezentowane w tych zbiorach są wizyty dziekańskie. Na dzień dzisiejszy odnaleziono pięć poszytów: dziekana braclawskiego ks. J. Laseckiego z 1761-1762 (71 parafii), czeczelnickiego J. Cerkiewicza z 1749

⁶¹ W tymże inwentarzu – nr 53 – zachowało się kilkadziesiąt ksiąg metrykalnych parafii greckokatolickich. Najstarsze pochodzą z 1736 r. DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 123-198.

⁶² DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 38, k. 75 v.

⁶³ Tamże, k. 71.

⁶⁴ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 37, k. 180 v.

⁶⁵ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 36, k. 319.

⁶⁶ Odnalezione przez R. Kondratiuka, zob. charakterystykę protokołów: Р. Ю. Кондратюк, *Джерела з історії Уніатської церкви Південно-Східної Волині другої половини XVIII ст.*, „Архіви України” nr 4-5 (2001), <http://www.archives.gov.ua/Publicat/AU/2001-4-5-5.php>

⁶⁷ Wydany drukiem: *Wizytacje generalne parafii unickich*, s. 667-901.

(58 parafii), jampolskiego ks. Żurakowskiego z 1743-1746⁶⁸ (26 parafii, urwany tekst), kalnickiego z 1758 (50 parafii) i kaniowskiego ks. B. Andrzejewskiego z 1759 (40 parafii). Ciekawym elementem tych wizytacji są dopiski na brzegach protokołów, związane z oszczędnością papieru, ale też nie zawsze pozwalające na datowanie kolejnych wizyt. Przykładem może tu służyć wizyta dziekańska w Czezelniku. Pierwszy zapis pochodzi ze stycznia 1749 roku i na tych kartach są dopiski z ustalonych dwóch następnych wizyt czyli lat 1753-1754 oraz 1756. Dotyczyły one najczęściej dokupionych naczyń liturgicznych lub ksiąg.

Wszystkie wizytacje biskupie były przygotowywane w postaci listy parafii w dekanacie, najczęściej na synodzie poprzedzającym wizytację. W archiwum żytomierskim jednak nie zachowały się żadne tego typu dokumenty. Jest tu natomiast inne, niezwykle ciekawe źródło, odnoszące się już do konsekwencji wizytacji czyli nowe rozgraniczenie dekanatów⁶⁹. Odkryło się ono na synodzie diecezjalnym w czerwcu 1793 roku w Radomyślu, czyli po wizytacji 1790-1792. W celu polepszenia komunikacji pomiędzy dziekanami a podległymi mu duchownymi utworzono kilka nowych dekanatów (jak Bohopol, Buki, Krute, Ładyżyn, Sawrań, Tarnówka) oraz zmniejszono liczbę parafii do 25-34 w każdym dekanacie. Jest to dokument unikatowy, ukazujący nowe rozgraniczenia dekanalne, z zaznaczeniem parafii które przechodzą do innych dekanatów, a także z podaniem nazwisk dziekanów. Można więc prześledzić zmiany granic dekanatów. M.in. nowoutworzony dekanat bucki powstał na bazie 24 parafii sokołowskiego i 7 żywotowskiego⁷⁰. Dekanat jampolski został okrojony do 25 parafii na rzecz nowopowstałego miastkowskiego, włączając w swe granice także parochie jarudzkiego, podzielonego pomiędzy oba dekanaty „co do referencji XX. Parochów wygodniejszy”⁷¹. Z „reszty raszkowskiego i józefgródzkiego dekanatu” powstał krutiański⁷². Ze względu na rozlewającą się rzekę Boh ufundowano dekanat sawrański, okrajając józefgródzki, berszadzki, i hołowaniewski, by w ten sposób ułatwić kontakt kapłanom z dziekanem⁷³. Ze względu jednak na kolejne rozbiory postanowienia tego synodu pozostały martwą literą. Po kasacie unii na Ukrainie w latach 1795-1796 oraz 1839 parafie zostały zmuszone na zmiany obrządku.

Wizytacje kanoniczne umożliwiają prześledzenie rozwoju sieci parafialnej a także zmian granic dekanatów⁷⁴, analizy struktury społecznej, wykształcenia duchownych, gęstości zaludnienia i odtworzenie relacji międzywyznaniowych i międzynarodowych.

⁶⁸ Wizytacja była przeprowadzana częściami: 9 parafii w 1743 r., 12 w 1744, 4 w 1745-1746.

⁶⁹ DAŻO, f. 178, op. 53, spr. 71.

⁷⁰ Tamże, k. 14.

⁷¹ Tamże, k. 19.

⁷² Tamże, k. 20.

⁷³ Tamże, k. 22.

⁷⁴ Zob. I. Водзяновска, *Динаміка змін церковної мережі у кальницькому уніатському деканаті на протязі 1730-1790 років*, w: *Дні науки Історичного факультету – 2011. Матеріали IV Міжнародної наукової конференції молодих учених, присвяченої 20-річчю Незалежності України*, вип. IV, ч. 1, Київ 2011, s. 5-6.

**DOCUMENTATION OF THE GREEK CATHOLIC VISITATIONS IN THE STATE
ARCHIVE OF ZHYTOMYR OBLAST****Summary**

In the State Archive of Zhytomyr Oblast there is one of the biggest collections of the visitations of the Greek Catholic parishes in Ukraine. Visitations from the years 1717-1814 territorially include 35 deaneries of eastern territories of the former Polish Republic (now Ukraine, Moldova, Belarus). Scattered in several fonds, the visitation protocols are a record of both canonical visitations and deanery ones. This source enables to characterize socio-religious life of more than 2000 parishes. Those who inspected the parishes noted down not only the name of the parish, to what saints it was dedicated and in which year it was founded, described its appearance and salary but also provided personal details of clergymen and their families. In addition, they presented, in details, the financial security of priests-the fund, mostly in the form of fields, meadows, orchards, fish ponds and various privileges. You can also find information on the density and structure of the population, customs of parishioners, their religious life, their activity, fraternities connected with Uniate churches, schools and hospitals (treated as points of social welfare for the poor and elderly). The visitation material is an interesting source for the research not only on the changes in the deanery structure and the increase in the number of parishes, but also on the relationships between different faiths and peoples inhabiting this land.

Translated by Aneta Kiper